Nᴿᴱ 154

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 24 Grudnia v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 15 grudnia.

(z Gazety Senackiey).

Przez naywyższy Dyplomat pod dniem 6 grudnia, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować kawalerem orderu ś. *Anny 1szey klassy*, Ober-Prokurora Rządzącego Senatu 2go oddziału 3go Departamentu *Koczubeja*.

Przez naywyższe ukazy J. C M. do Rządzącego Senatu, wydane:

Dnia 27 listopada. Wzamian przeznaczonych dla radcy taynego *Drużynina* 298miu dziesięcin ziemi w gubernii Tulskiey, nadaney 19 października 1807 roku, naymiłościwiey rozkazano: oddać mu na potomne i wieczyste posiadanie 3,000 dziesięcin ziemi w obwodzie Bessarabskim, podług jego wyboru, zgodnie z prawidłami na to ustanowionemi.

Dnia 4 grudnia. Rzeczywisty radca stanu, *Markow*, zostający w wiedzy Kollegium Państwa spraw zagranicznych, przy zupełném uwolnieniu ze służby, w nagrodę długiego z gorliwością w niey zostawania, wyniesiony na radcę taynego.

Dnia 6 grudnia. Jenerał piechoty, *Bachmietjew*, uwolniony od zarządow gubernijami: niżehorodzką, kazańską, simbirską, saratowską i penzeńską, otrzymał rozkaz zasiadania w Radzie Państwa.

— Rzeczywiści radcy stanu: akademik CESARSKIEY Akademii nauk Andrzey *Storch* i sekretarz stanu *Baługjański*, wyniesieni na radców taynych.

— Radca stanu *Samburski*, naczelnik oddziałowy głównego sztabu osad woyskowych, wyniesiony na rzeczywistego radcę stanu.

Dnia 7 grudnia. Liczący się przy Heroldyi Radca tayny *Sałtykow*, ma zasiadać w Rządzącym Senacie w departamentach moskiewskich.

— *Dnia 8 grudnia.* Głowa miasta St. Petersburga, radca dworu *Kusow*, podniesiony na Radcę kollegialnego.

(Journal de St. Petersbourg).

CESARZ JEGOMOŚĆ udarował medalami srébrnemi, do noszenia na wstążce orderu ś. Włodzimierza, tudzież nagrodami pieniężnemi, podoficera *Koniewa*, z kompanii N. 36 robotniczo-woyskowey, stojącey w Omsku, i żołnierza *Mironowa*, z kompanii N. 10 robotniczo-woyskowey korpusu inżenijerów, stojącey w Rydze, którzy oba uratowali, w zeszłym czerwcu, z narażeniem własnego życia, pierwszy: chłopca 6letniego, tonącego w rzece *Om*, a drugi krawczyka, blizkiego utonienia w Dźwinie.

— Gazeta Lipska donosi, że uniwersytet tameczny, przyznał P. *Nawrockiemu*, Sztabs-kapitanowi, w sztabie głównym Gwardyi J. C. M., tytuł doktora filozofii, przez wzgląd na bardzo znakomite dzieła, które ten oficer wydał wprzedmiocie matematyki.

— Port rewelski zamarzł w nocy z d. 25 na 26 listopada, a pernawski d. 26.

— Donoszą z Troicka pod 9 listopada. Od d. 24 października do 6 b. m. wyszła ztąd do Bucharyi karawana, ze 2667 wielbłądów złożona, z różnemi towarami na rubli 593,054.

— Udzielono nam następnego wyjątku z listu, dosyć świeżego, datowanego z Bucharyi:

„Podług ostatnich wiadomości o wypadkach, zachodzących w Azyi środkowey, wnosić można, że chętka łupieztwa i pustoszenia, wrodzona Uzbekom, wznieciła nieporozumienia, pomiędzy Bucharyą a Chiwą. Zdaje się, że ci władcy Mawe-ralnaharu, Kokantu, i t. d., nie mogą zaprowadzić między sobą stałego pokoju; spokoyność, nigdy tam długo nietrwająca, zawsze jest skutkiem wycieńczenia, pochodzącego z krwawych sporów, do których są powodem łotrostwa Uzbeków, narodu dającego się tylko pokonać obcym siłom, jakiemi byli, np. woyska Szachów Perskich, Abbasa i Nadyra. Dla swey potęgi wojenney i stanu cywilizacyi, Uzbekowie Bucharyi, zawsze zachowywali prawa pierwszeństwa, i bardzo wyraźny wpływ moralny na ludy, spólnego z nimi początku; dla tych ostatnich, Bucharya jest przedmiotem ciągłey obawy; lecz nie raz w trudnych okolicznościach, służyła im za przytułek. Ostatni Chan, Emir Haydar, człowiek pobożny i cichy, przenosił spokoyność nad łoskot zwycięztwa; i przestawał na karceniu łotrów, którzy się kiedyniekiedy ośmielali napadać na jego posiadłości. Batyr, jeden z jego synów, teraźnieyszy Chan Bucharyi, zupełnie, jak widać, różni się od niego pod tym względem; charakter jego przedsiębierczy i wojowniczy, zapala serca jego Uzbeków, którym nastręcza Chowaresmią (czy też Charesmią), za pierwszy przedmiot podboju. W ciągu tey jesieni, wypowiedział woynę Chiwiyczykom, którzy dotąd posiadali miasto Merwę. Nie wątpią o powodzeniu jego oręża; gdyż Allakul, teraźnieyszy Chan Chiwy, jest słaby i zbywa mu na odwadze; nadto jeszcze władza jego jest zachwianą przez nieporozumienia, między bratem jego a nim, panujące. Już woysko bucharyyskie, spustoszyło pewną liczbę wiosek chiwiyskich. Gruntując się na słuszności sprawy, Allakul wyprawił do Batyr-Chana posła, dla dowiedzenia się o przyczynach tego wtargnienia do jego państwa; lecz poseł ten został zatrzymany, a Bucharczykowie odebrali od swego pana rozkaz wznowienia najazdów Chiwy; dla zasłonienia zaś od wszelkiego napadu, ze strony Chiwiyczyków, karawan bucharyyskich, idących z Rossyi, Batyr-Chan wysłał w stepy oddział swego woyska.

„Z drugiey strony, Uzbekowie chiwiyscy, zazdroszczą swym braciom, mieszkającym w Kokancie, którego kraju granice znacznie się rozszerzyły, przez wcielenie bogatych i handlownych miast Turkestanu (czyli Tarras) i Taszkentu. Kirgizowie, poddani Chana Chiwiyskiego, mieszkający ponad rzeką Syrr-Daria, połączyli się w znaczney sile, wtargnęli do Kokantu, wymordowali wielką liczbę mieszkańców, i przynieśli ztamtąd do domów nieźmierne łupy."

FRANCYA.

Paryż dnia 8 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Rada rolnicza, ustanowiona przy ministeryum wewnętrznem, przez rozkaz Królewski z dnia 28 stycznia 1819, celem objaśniania rządu, w rzeczach gospodarstwa wieyskiego, od lat kilku przestała

była zgromadzać się. Królowi Jmci podobało się wskrzesić instytucyą, która, w krótkim przeciągu swego bytu, okazała dobro, jakiego tylko z jey przyczyny spodziewać się można było. Na przełożenie ministra spraw wewnętrznych, Król Jmć wezwał do rady rolniczey, wyrokiem dnia 30 zeszłego listopada, wielu nowych członków.

— *Dnia 9* —

(z Gazety Warszawskiey).

Tuteyszy *Monitor* donosi, iż Król Jmć wyznaczył rocznie 60,000 franków na wsparcie officerów, nieposiadających majątku i pobierających bardzo szczupłą pensyą, z powodu, iż dla potrzebnych reform wyszli ze służby przed upłynieniem czasu, przepisanego do całkowitey pensyi.

Na jednym ze statków przewozowych, płynących z Egiptu do Grecyi, znaydują się 4 piękne konie, które *Ibrahim* przesyła w podarunku Jenerałowi *Maison*.

Od niejakiego czasu czynił Pan *Sudre* wielokrotne doświadczenia na polu Marsowém, w zastosowaniu wynalezionego przez siebie *języka muzycznego* do działań wojennych. Doświadczenia te odbywały się na rozkaz Ministra woyny w obecności wielu Jenerałów sztabu głównego i inżenieryi. Narzędziem użytém była trąba, a o rozmaitości języka sądzić można z następującego textu przesyłanych rozkazów: *Wyruszyć z rana o 4tey. O godzinie 6tey z rana rozkażesz most wysadzić. Nie mamy prochu. Oddział wyydzie ku* Autenil *z rana o 5tey. Rzeka wezbrała, i słychać wystrzały ze strony Issy.* Zapewniają, iż jeden z przytoczonych rozkazów, przysłany na trąbie z pola Marsowego do wedety na pagórku *Trocadero*. i znak od niey, iż odebrała rozkaz, potrzebowały tylko 15 sekund czasu.

Słychać o zniesieniu 5 dywizyy i 20 pod-dywizyy woyskowych, a to od dnia 1 przyszłego miesiąca.

Dziennik *Posłaniec Izb* zapewnia powtórnie, iż panuje zgodność między Ministrami naszemi.

Składki na wytępienie żebractwa, są znaczne. Xiężna *Berry* i Xiążę *Orleanu* z rodziną swoją, przyłożyli się do niey. Między znakomitemi prywatnemi osobami, Pan *Cambaceres* dał 400 franków, bankier *Hagerman* 2500 franków, Xiążę *Caraman*, były Poseł przy Dworze Austryackim, 1000 franków, bankier *Pillet-Will* 500 franków i t. d.

W *Voghera*, w Królestwie Sardyńskiém, w rzece *Staffora*, znaleziono bardzo piękny starożytny posąg bronzowy, wystawuiący *Minerwę*. Dowodzi on doskonałości owczasowego rzeźbiarstwa. Umieszczono go w muzeum w *Turynie*.

— *Dnia 10* —

List z *Tulonu* pod d. 2 b. m. wyraża: Korweta *Dore*, odebrawszy rozkaz przez telegraf, wypłynęła ztąd dzisieyszey nocy, dla sprowadzenia na powrót 12 statków przewozowych, które d. 27 z. m. pod zasłoną korwety *Victorieuse* wyszły pod żagle z winem, żywnością, tarcicami i t. d. do Morei. Ma także sprowadzić statek *Scipio*, na którym kilkaset żołnierzy udało się do Morei. Słychać, iż woysko nasze wroci z Morei trzema oddziałami, a znaydujące się w tuteyszym porcie statki przewozowe, użyte będą do sprowadzenia jednego z tych oddziałów. Ministeryum przychyli się zapewne do zdania Instytutu w wyborze zaszczytnie znanego Półkownika *Bory de St. Vincent*, do kierowania uczoną wyprawą do Morei. Weźmie on z sobą botanika, zoologa, mineraloga i geologa; zrobi oraz mappę Morei. Mniemają, iż cała ta podróż trwać będzie 6 do 8 miesięcy."

Pan *Brunel*, członek akademii w *Rouen*, czytał dnia 5 b. m. na posiedzeniu jey rozprawę o drodze podziemney pod *Tamizą*, objaśnił plany tego ogromnego przedsięwzięcia, i zapewnił, iż odtąd nie będzie już żadney przeszkody do ukończenia tego wielkiego dzieła. Prefekt Departamentu *Niższey Sekwany*, nie mogąc bydź obecnym na posiedzeniu, przesłał Panu *Brunel* pismo Ministra spraw wewnętrznych, w którém mu donosi, iż Król Jmć zaszczycił go Krzyżem kawalerskim legii honorowey.

W *Carcassone* był d. 28 listopada pewny rodzay buntu między robotnikami. Zebrało się ich 80 i zburzyli nowo wystawioną machinę do robienia sukna w fabryce przed miastem. Wysłano zaraz żołnierzy przeciw tym ludziom; lecz się rozproszyli; schwytano jednak trzech hersztów. Niechęć ich ma ztąd pochodzić, iż wielu fabrykantów, nie mając odbytu na sukna, musiało oddalić nie mało robotników, którzy przez to doznają nędzy.

Jeden z tuteyszych Dzienników umieścił wykaz dochodów skarbowych Hiszpanii, radząc ziomkom swoim, aby byli ostróżnemi. Podług tego wykazu, dochody Hiszpanii wynoszą blisko 73 milionów franków, a wydatki 130 do 140 milionów; brakuje więc 60 milionów.

— *Dnia 11* —

W obecney chwili nie mamy posłów w *Londynie*, *Washingtonie*, *Rio-Janeiro* i w Szwaycaryi.

Składka na wytępienie żebractwa w *Paryżu*, wynosi 81,835 fr., oprócz darów od rodziny Królewskiey.

Z pomiędzy 10 deputowanych, którzy wyszli lub umarli, i na których mieyscu nowi mają bydź wybrani, zasiadało 5 na prawym środku, 1 na prawey stronie, 3 na lewey stronie i 1 na lewym środku.

Pan *Balbi* w statystyczném swojém dziele wyrachował, że jeden deputowany reprezentuje we Francyi 75,418, w Zjednoczonych Stanach 60,125, w Niderlandach 55,845, w Anglii 55,455, w Norwegii 14,000 mieszkańców.

— *Dnia 12* —

Według listów Jenerała *Maison* pod dniem 23 listopada, całe prawie woysko dywizyi jego w Morei, umieszczono w różnych tamecznych miastach; stan zdrowia polepszał się ciągle, ale powolniey, niż z początku mniemano, i część przychodzących do zdrowia, z trudnością zupełnie wyzdrowieć może. Zajęto się gorliwie przywiedzeniem warownych mieysc w Morei do obronnego stanu. Twierdzę *Koron* oddano już korpusowi woyska Greckiego, który Hrabia *Capodistrias* do zajęcia jey przeznaczył.

Tuteyszy *Monitor* umieścił jeszcze następujący list pewnego Kapitana woyska naszego w Morei, pisany z *Nawarynu* dnia 16 listopada: „Skończyła się kampania nasza, i nie zdaje się, abyśmy jeszcze daley oblegali twierdze; wszystkie cytadelle i szańce są w mocy naszey. Twierdzą, iż wkrótce oddamy je Grekom, dla których je zdobyliśmy. Jenerał *Maison* bawi jeszcze w *Modon*. 46ty półk piechoty liniowey wszedł do *Patras* na osadę. Reszta woyska obozuje blisko *Nawarynu*, w wystawionych szałaszach drewnianych, dla ochronienia żołnierzy naszych od przykrey pory roku. W *Nawarynie* sposobią też dogodne mieszkania dla osady. Z *Tulonu* i *Marsylii* jesteśmy obficie opatrzeni w żywność, którą także otrzymujemy z portów Włoskich, gdzie Minister woyny miał zawrzeć układy z liwerantami. Jeżeli nie póydziemy do Attyki, jak słychać w obozie, pozostaniemy zapewne do wiosny w Morei, a potém wrócimy do oyczyzny. Woysko Greckie ma bydź do tego czasu uorganizowane, i zaymie kray w mieyscu naszém. Liczba chorych naszych żołnierzy zmnieyszyła się za nadeyściem zimy."

Jeden z tuteyszych Dzienników twierdzi, iż wyprawa nasza do Morei kosztuje już 35 milionów franków.

Słychać, iż od nowego roku zniesione będą dywizye woyskowe w *Perigueux*, *Bordeaux*, *Nantes*, *Grenoble*, *Dijon*, *Rouen* i *Montpellier*.

Panowie *Villemain*, *Cousin* i *Guizot*, którzy otrzymali teraz pozwolenie wykładania publicznie nowszey filozofii, historyi i literatury, miewają mnóstwo słuchaczów. Jeden z dzienników paryzkich, pisze o lekcyach ich w ten sposób: „Pan *Villemain* rozwija obficie pomysły, z natchnienia chwilowego; jest to świetny improwizator, a wyrazy i myśli jego sprawiają niespodziewaną przy-

jemność; z kolei jest uczonym i głębokim krytykiem, oraz dowcipnym mówcą. Ta koley uczoności, dowcipu i wymowy, nadaje wykładowi jego urok właściwy. On sam tym sposobem ukazuje nam obraz żywy literatury, który, jak naywłaściwszy wizerunek naszego ducha, przyymuje kolory wszelkich ludzkich usiłowań, i pozwala dostrzegać w sobie obrazy historyi, moralności, filozofii, polityki i poezyi. Pan *Cousin* poskramia umyślnie swego ducha i wstrzymuje niecierpliwe wyrazy, aby je oddać pod jarzmo metody. Poważny i uroczysty, każe czekać swoim słuchaczom i sam zatrzymuje się, aby dobrać wyraz, nayodpowiednieyszy myślom, i aby oddawać obrazy poetyczne, które myśli jego chcą malować. Każdy jego wyraz jest właściwy, ściśle oznaczający, i dopiero, gdy go dobrał, oddaje się fantazyi, która mowę jego ożywia natchnionemi poetycznemi figurami. Podczas, kiedy w literaturze spoglądamy na rozwinięcie obfitego życia wolności, tymczasem w filozofii spostrzegamy regularną i konieczną jedność działania. Wykład Pana *Guizot* jest poważny, prosty, odpowiedni tonowi męża, który zna zasady i ludzkie sprawy, i stosuje one wzajemnie. Odzywa się przez niego duch bystry, przenikliwy i śmiały, który wykłada i objaśnia zachody ludzkie. Jasność rozumu ma u niego pierwszeństwo przed ozdobnością obrazów. Wyrazy jego, jakkolwiek oderwane, ożywia ogień głęboko utkwiony. Poza ogólnemi zasadami odkryć można, głębokie czucie, a spokoyność jego pełna jest zachwycenia."

Dochód teatrów tuteyszych w zeszłym miesiącu był następujący: Teatru Opery 46,534 fr. Théâtre Français 34,412 fr., Feydeau 43;559 fr., teatru Włoskiego 24,755 fr., Odeon 13,153 fr., Théâtre Madame 35,711 fr., Vaudeville 28,146 fr., Nouveautés 41,717 fr., Variétés 59 339 fr., Gaité 57,023 fr., Ambigu 27,855 fr., Porte St. Martin 64,509 fr., Cirque-Olimpique (Frankoniego) 50,013 fr., ogółem 505,831 franków.

Włochy.

Rzym dnia 27 listopada.

(Journal de St. Petersbourg).

Zawczora, Hrabia *Shrewsbury* wydawał w pałacu *Colomna*, wielki obiad dla Xięcia Następcy Tronu Pruskiego, na który zaproszeni byli Anglicy pierwszego dostojeństwa, tu bawiący. J. K. W. dziś wyjechał z tey stolicy.

— Sławny poeta Hipolit *Pindemonte*, zakończył teraz życie w Weronie, mając lat 75.

Bawarya.

Monachium dnia 3 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Król Jmć, z powodów wyłożonych na posiedzeniu publicznem Izby Deputowanych dnia 1 grudnia roku zeszłego, postanowił przedłużyć do lat 21 wiek, obowiązujący do służby woyskowey, a który do lat 20 był przepisany, prawem konskrypcyynem r. 1812. Postanowienie to z wdzięcznością przyjęły stany. Zatém w roku 1829 nie będzie już zaciągów konskrypcyynych; klassa bowiem zaczynająca się w roku 1808, będzie dopiéro zdatną do służby w roku 1830.

Niemcy.

Moguncya dnia 9 grudnia.

Gazeta tuteysza donosi, podług listów z Hollandyi, że podczas ostatniey burzy z dnia 1go na 2gi, statek angielski *Bathurst*, płynący do Amszterdamu, zatonął z ludźmi i ładunkiem. Powiadają, że na tym statku znaydowało się 17 baryłek złota, przeznaczonego do Frankfortu. (*J. d. S. P.*).

Niderlandy.

Bruxella dnia 7 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Izba handlu i fabryk w Antwerpii, uwiadomiła zgromadzenia handlowe, iż podobało się J. K. M. upoważnić administratora do opłat bezpośrednich, przywozowych i wywozowych, jakoteż akcyzy, do dania rozkazów potrzebnych, iżby okręty pod banderą zjednoczonych prowincyy *Rio de la Plata*, były przyymowane do portów niderlandzkich, za opłatą cła beczkowego, równego temu, jakie opłaca narod, cieszący się, w tym względzie, naywiększemi przywilejami.

— Pokazuje się, że trzęsienie ziemi z d. 3 b. m. szczególniey czuć się dało w kantonach, na prawym brzegu Mozy leżących. W *Henri-Chapelle*, zwyczayney granicy, po drodze z Leodyum do Akwisgranu, wszystkie sprzęty były wzruszone, a mieszkańcy uciekali z domów; w *Hamoir* nad rzeką *Ourthe*, i we *Fraiture*, prowincyi Leodyyskiey, wstrząśnienia trwały tylko po dwie sekundy; lecz słyszano tam wyraźnie odległy huk podziemny, który poprzedzał naygwałtownieysze wstrząśnienie.

— Czytamy w *Gazecie jawańskiey*: Woyska niderlandzkie, nie przestawały robić w różnych mieyscach, okopów; a gdzieniegdzie krajowcy dopomagali im w tych pracach. Buntownicy, kusili się pokilkakroć przeszkodzić temu, ale za każdym razem byli odparci ze stratą, w rozmaitych wycieczkach z redut woysk niderlandzkich. W *Bagelleen*, jeden *tommogong* Rono di Redjo, równie jak wiele innych osób znakomitszych, złożyło submissyą. — W ciągu tego roku, ukończono dwa wielkie gościńce, w rezydencyi Bantamskiey: jeden, wiodący z głównego mieysca *Ceram*, do ważnego stanowiska woyskowego *Pandeglang*; a drugi, z *Anjer* do *Tjiringin*, głównego mieysca dywizyi zachodniey, idący powiększey części wzdłuż brzegu morskiego. Zamierzają jeszcze zbudować wielki gościniec, pomiędzy *Samarang* a *Magellang*; kapitan inżenijerów *Raul*, pracował nad jego planem. To powiększenie komunikacyy, może bydź nader korzystném dla Jawy. — Jarmarki coroczne, zaprowadzone od niejakiego czasu, po głównych mieyscach Jawy, zaczynają kwitnąć. Krajowcy sprowadzają na nie mnóstwo bydła, jakoteż innych produktów ziemskich i przemysłowych. Stawiący naypięknieysze bydło, otrzymują nagrody od rządu.

Hiszpania.

Madryt d. 24 listopada.

(Journal de St. Petersbourg).

Xiążę *San-Lorenzo*, poseł hiszpański w *Paryżu* za czasów konstytucyi, powrócił do Hiszpanii; nie mogąc otrzymać pozwolenia przybycia do *Madrytu*, udał się do *Xerez*, gdzie posiada znaczne dobra. Xiężnie tylko wolno było tu wjechać, ma ona zamiar upraszania o audyencyą u Króla.

— Listy z wyspy Leon donoszą, iż niedawney nocy, woyska, strzegące magazynu prochowego, na pobrzeżu Campo-Soto, żwawą miały utarczkę z bandą ludzi zbroynych, którzy chcieli opanować magazyn; po przybyciu 60 ludzi z załogi wyspy, na pomoc oddziałowi, napastnicy, korzystając z ciemności, odpłynęli.

Anglia.

Londyn dnia 7 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Nie podpada wątpliwości (pisze gazeta *Morning-Chronicle*), iż nastąpi układ z Panem *Huskisson* i przyjaciołmi jego. Pan *Grant* wstrzymał swóy wyjazd. Czynią oraz wnioski ztąd, iż niedawno Xiążę *Wellington* odwiedził Lorda *Aberdeen.*

Gazeta *Goniec* zaprzecza rozchodzącym się pogłoskom o niejakich odmianach w Ministeryum naszém. Twierdzi ona, iż nietylko naywiększa przyjaźń panuje między Xiążęciem *Wellingtonem* i Panem *Peel*, ale oraz oba są zupełnie zgodnymi w zdaniach względem politycznych okoliczności; nie ma więc żadnych układów z Panem *Huskisson*. Bezzasadną jest oraz wieść, jakoby Pan *Cokburn* miał bydź na czele admiralicyi.

Eskadra amerykańska, będąca na morzu Śródziemném pod dowództwem Kommodora *Crane*, składa się z okrętu liniowego, fregaty i 3 korwet, które ogółem mają 240 dział.

Jenerał *Stubbs* przybył do *Plymouth*, i objął dowództwo nad woyskiem Portugalskiém.

Dnia 19 z. m. polepszył się stan zdrowia w *Gibraltarze*; tego dnia bowiem zachorowało tylko 25 osób, a umarło 7.

„Żyjemy (wyraża pismo *Examiner*) w wieku politycznych sprzeczności. Nie upłynęło jeszcze 12 miesięcy, jakeśmy się cieszyli ze zniszczenia floty tureckiey pod *Nawarynem*. Wyraz *niepomyślne zdarzenie*, użyty w mowie Króla, nie podobał się, a nazwanie Turków *naszemi dawnemi sprzymierzeńcami*, oburzało wielu. Późniey uczuliśmy politowanie dla Porty i obawiamy się, iżby Europa nie straciła tak zaymującego mocarstwa niewiernych. Dawniey nauczano nie mieszać się do spraw cudzych; teraz ganimy Ministrów, że nie przywrócili porządku w Portugalii. Dawniey spoglądała oświata wzrokiem nieprzyjacielskim na ducha zabobonnego; od niedawnego czasu uymują się światli ludzie za Irlandczykami. Dawniey potępiano kluby polityczne, jako dzieci szatana i jakobinizmu, teraz mamy przecie kluby Brunświckie. Dawniey Xiążę *Wellington* był u nich wzorem polityka i wojownika; teraz zgromadzenia publiczne muszą mieć nad nim dozór. Część Torysów zagniewana jest na kluby, które chcą rozkazywać pierwszemu Ministrowi i krzyczy na nie, nie dla tego, iżby pragnęła dobra narodu, ale, że się obawia rozwinięcia siły narodowey. Brunswicy grają na tey widowni naysmutnieyszą rolę. Przeciwnie Pan *Okonnel*, podobnie jak *Szekspira Marcutio*, więcey mówi w jedney minucie, niż uskutecznić może w przeciągu całego miesiąca; zagrażanie buntem z jego strony, jest niczém więcey, tylko figurą retoryczną."

— *Dnia 8* —

Odebrane tu listy ze *Stambułu* zapewniają, iż W. Sułtan skłania się do zawarcia pokoju.

Oprócz młodego Egipcyanina, który na fregacie *Shannon* uczyć się będzie sztuki żeglarskiey, jest także drugi oddany na naukę do Professora *Barlow*, i trzeci, który ma się doskonalić w umiejętnościach dyplomatycznych. Według podobieństwa do prawdy, ostatni będzie pobierał naukę swoję w wydziale spraw zagranicznych.

Z *Liverpool* donoszą, iż Prezes komitetu trudniącego się wystawieniem posągu na pamiątkę zmarłego Ministra *Canninga*, prosił tameczney Rady gminney o pozwolenie, aby ten posąg był na otwartém placu przy końcu ulicy zwaney Lordów. Odmówiono temu żądaniu, i Rada gminna z żalem oświadczyła, iż brak mieysca jest jedyną przyczyną odmówienia.

Słychać (pisze gazeta *Goniec*), iż rząd hiszpański złożył w banku angielskim 200,000 funt. szterl. (8 milionów zł. pol.) na opłatę długu, który winien Anglii.

Niedawno odprawiło się w *Leeds* zgromadzenie mieszkańców, dla naradzenia się, czyli wypada podać rządowi prośbę o nadanie swobód Katolikom. Stronnicy Protestantów postanowili spotkać się na otwartém polu z swojemi przeciwnikami. Z obu stron wyznaczono Kommissye, i nazajutrz zebrało się blisko 20,000 ludzi. Po żwawych rozprawach postanowiono nareszcie podać wzmiankowaną prośbę.

Dla uczczenia pamięci zmarłego Hrabiego *Liverpool*, wszystkie okręty w porcie *Ramsgate* spuściły banderę do połowy masztu na znak żałoby; toż samo nastąpiło w *Douvres*. Wiadomo, iż rzeczony Hrabia był Lordem pięciu portów.

List kupiecki z *Alexandryi* (w Egipcie) pod d. 26 października donosi, iż Vice-Król nie ustanowił jeszcze ceny na tegoroczną pszenicę, czego się dopiero spodziewają po wysłaniu 75,000 ardebów pszenicy do *Stambułu*. Mniemają atoli, iż ta cena będzie wysoką. Brakowi ludzi do rolnictwa, który się mocno czuć dawał, zaradzi powrót woyska z Morei.

Przed *Tangerem* znayduje się statek bombardyerski angielski i inny 18stodziałowy zwany *Orestes*; blokują one port tameczny. Banderę angielską w *Tangerze* zrzucono, a Pana *Douglas*, jeneralnego Konsula, w ścisłém więzieniu osadzono.

Listy i gazety z *Nowego-Yorku* pod dniem 16 listopada donoszą, iż, jak się zdaje, jenerał *Jakson* będzie obrany Prezydentem Zjednoczonych Stanów północney Ameryki. Zapewniają, iż ma większość głosów we wszystkich prowincyach.

Ostatnie wiadomości otrzymane od kapitana *Luitke*, który popłynął w celu czynienia odkryć, dozwalają mieć nadzieję, że wypadek tey podróży bardzo będzie pomyślny dla jeografii i historyi naturalney.

— *Dnia 9* —

W dniach 5, 6 i 7 b. m. przejeżdżał się Król Jmć i zwiedził zamek *Windsor*.

W nocy z dnia 5 na 6 b. m. nadeszły tu z *Wiednia* listy urzędowe od posła naszego przy dworze Austryackim, pisane dnia 27 z. m. Wczora zaś nadeszły listy z *Malty* i *Sierra Leone*.

Gazeta *Goniec* pisze, iż jak Pan *Joubert*, mianowany ajentem Francuzkim w *Stambule*, wyjechał z *Paryża*, i nayspieszniey przez *Wiedeń* udał się do stolicy Państwa Tureckiego, tak też Pan *Stratford-Canning* popłynął z *Poros* do *Smyrny*, gdzie mniemają, że on i Hrabia *Guilleminot* udadzą się niezwłócznie do *Stambułu*. Oba mieli już przybyć do *Chio*.

Słychać, iż dnia 15 b. m. odprawi Król Jmć w *Windsor* wielką radę gabinetową; przedmiotem ma bydź nadanie urzędu Wielkiego Kanclerza, i obranie kilku nowych członków Ministeryum, między któremi ma bydź także były minister Lord *Sidmouth*. Słychać, iż intratny urząd *Warden de cinq ports* (dozorcy pięciu portów), piastowany przez zmarłego Hrabiego *Liverpool*, otrzyma Xiążę *Klarencyi*.

Donoszą z *Nowego Yorku*, iż przeszło 50 okrętów z wyspy *Kuba* prowadzi handel niewolnikami przy brzegach Afrykańskich. Między niemi jest fregata, mająca 32 dział ukrytych, i mogąca przewieźć 300 do 400 niewolników.

Gazety Indyyskie, dochodzące do d. 24 lipca, obeymują wiadomość o okropnym obrzędzie zwanym *Sutlih*, to jest palenia wdowy z ciałem zmarłego jey męża. W tym jednak wypadku, natura odniosła zwycięztwo nad zabobonem. Zapalono już ogień; lecz szczęściem biedna ofiara nie była przywiązaną, i dla tego skoczyła ze stosu, a obecni Europeyczykowie wzięli ją pod swoją opiekę. Rząd tameczny angielski używa (jak wiadomo) średniey drogi między ludzkością i przesądami ludu, czyli raczey między Chrześcijaństwem i niechrześcijaństwem, dozwalając palenia się wdowy wtenczas tylko, kiedy tego sama koniecznie żąda.

— *Dnia 10* —

Król Jmć mieszka od dnia wczorayszego w zamku w *Windsor*, z czego mieszkańcy tamecznego miasta mocno się cieszą.

— *Dnia 12* —

Nadeszły tu listy urzędowe od Pana *Stratford Canning* z *Poros* pod dniem 17 listopada; nie donoszą jednak nic nowego. Pan *Dawkins*, sprawujący interessa angielskie przy rządzie greckim, przybył d. 17 listopada do *Poros*.

Z różnych mieysc w Anglii dochodzą wiadomości o dwudniowym ciągłym deszczu z wichrem, co sprawiło raptowną powódź, która mniey więcey szkody zrządziła. Nikt jednak z ludzi nie utracił życia.

Kutter *Bramble* przybył do *Plymouth*; wypłynął dnia 28 listopada z *Gibraltaru*, a nazajutrz z *Tangeru*. W pierwszém mieyscu, umarło dnia 28 listopada tylko 5 osób na żółtą gorączkę, a do szpitala przyjęto 17 osób. Konsul angielski w *Tangerze* nie został osadzony w więzieniu, i pozwolono mu udać się na jaki okręt wojenny, czego jednak nie chciał uczynić. „Spodziewamy się (pisze gazeta *Goniec*), iż w obecney chwili interessa nasze w *Tangerze* są już ułatwione."

W *Landulph*, w Hrabstwie *Cornwallis*, jest grób *Teodora Paleologa*, potomka Cesarskiey rodziny greckiey. Był on prawnukiem drugiego brata *Konstantyna Paleologa*. Zaślubił się z angielką i umarł roku 1636.

DODATEK

1. Reprocess imieniem WW. JPP. Kazimierza, Alexandra, Mateusza Adwokata Subsell. Wileń. braci rodzonych Tanajewskich, oraz Róży Godwoyszowey Sędziney Ziemskiey, Antoniego, Macieja braci Michała małoletniego synowca Tanajewskich i Józefa Samotuchy Chor. W. Pol. przeciwko WJPanu Janowi Sokołowskiemu Komor. Ptu Słonim. i Rosień. zanosi się w rzeczy następney i to: odczytując żałcy Gazetę Kuryera Lit. N. 140, znaleźli niespodzianie oświadczenie imieniem W. Sokołowskiego w aktach Ziem. Rosień. w roku 1828 października 23 d. zaniesione, a jakby artykuł dosyć ciekawy w dodatku zamieszczone, aby więc odczytujący wzmienione oświadczenie acz nie interessowani nie byli nakłonieni do przychylenia wiary mylnym wrażeniom odrębney i nienależącey do interessu osoby, żałcy poczytują sobie za nieuchronną powinność uczynić na nie odpowiedź, po zeszłym zgonie Michała i Teresy Tanajewskich żałc. będąc naybliższemi konsukcessorami osiągnęli całkowity spadek po nich pozostały, a oddaleni od kłutni i zbliżając między sobą familiyny układ przez dokument konwencyyny w roku 1828 mca 8bra 18 d. zawarty, całą pozostałość na trzy schedy rozdzieloną została, mocą którego i summa rub. sr. 6183 zeszłemu Tanajewskiemu od W. Ignacego MikucKiego Porucz. należna, a po ukończoney exdywizyi na schedzie majątku Leybdwor zwanym, w Powiecie Rossien. położonym, w taxie doczesney lokowana w podział Żał. dostała się. Przypatrując się obżał. Sokołowski tak zgodnemu familiynemu układowi jego zamiarem uczęstnictwa nieposługującemu z powodu, iż z teyże samey exdywizyi ma swóy wydział i nabył aktorstwo schedy do żał. należney, zaniosł w aktach Ziem. Rosień. oświadczenie z wyrażeniem, że żał. nie są aktualnemi sukcessorami po Michale Tanajewskim, a więc czyni sobie obawę azali dalsi do teyże sukcessyi nie będą przypytywać się, oraz, że w schedzie Tanajewskiego, którą ma zamiar okupić poczynione zostały znaczne dezolacye. Co do pierwszego, że żał. nie są konsukcessorami po zeszłym Tanajewskim, to bynaymniey nic należy do definicyi obżał. Sokołowskiego, ani widzą potrzeby usprawiedliwiać się przed obcą osobą, złożą żał. wszelkie dokumenta gdzie z porządku wypadnie i stopień pokrewieństwa wyprobują. Co do drugiego próżno jest w obawie obżał. Sokołowski, że przy okupnie schedy będą żał. odbiegać od rozliczenia w wzajemnych pretensyach, gdyż jeszcze ma tylko zamiar okupienia schedy, a projekt za skutek nie może bydź branym i dotąd swych pretensyi niendowodnił, a których nawet mieć nie może, bo ich wznowienie dokumentem ugodliwym między zeszłym Tanajewskim a obżał. Sokołowskim zawartym przeciętem zostało. W usprawiedliwieniu się zatém zanosząc żał. niniejszy reprocess przeciwko oświadczeniu obżał. Sokołowskiego są w determinacyi podać do Gazety Kuryera Lit. i one podpisują.

Z polecenia aktorow jako Plenipotent podpisuję. Jan Kniażewicz Adw. Subs. Wileń.

R. 1828 mca xbra 5 dnia przed Sądem Grodz. Ptu Wileń. stawając osobiście WJPan Jan Kniażewicz Adwokat Subsell. Wileń. takowy reprocess w skutek rezolucyi na podaną prośbę w dniu dzisieyszym nastałey do protokułu wpisać podał. Sędzia J. Houwalt.

Jest w Aktach świadczę Ignacy Kiełczewski Wileń. Grodz. Regent.

Wolno drukować. Wilno d. 19 grudnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

---

1. Sądu Głównego Wileńskiego Departament 2gi zaymujący się słuchaniem sprawy Konkursowey Senatora Państwa Rossyyskiego Hrabiego Michała Ogińskiego, dostrzegł, że takowa sprawa z dnia 3 nowembra po dzień 20 decembra idącego roku zostawała w kontynuacyi, lecz ze strony kredytorow tylko JP. Kasperowicz i Hrabia Tyszkiewicz głosy produktowe odbyli, dalsi zaś kredytorowie z dowodami nie jawili się, w odwrócenie przeto takowey ze strony kredytorow pochodzącey zwłoki, Departament zakreślił czas przedstawiania w powyższey sprawie dowodów i odbywania głosow do dnia 24 marca następującego 1829 roku z tym zastrzeżeniem, że pretensye nie jawiących się do tego terminu kredytorów, ulegną prawney ammissyi. Celem zaś doprowadzenia takowego postanowienia do wiadomości wszystkich kredytorow, Departament polecił obrońcy massy Ogińskiego, Adwokatowi Kazimierzowi Antuszewiczowi, podać o powyższem zawiadomienie do Gazety Kuryera Litewskiego i Królewstwa Polskiego, i na ten zamiar niniejszą awizacyą podpisem urzędu upoważnioną temuż Antuszewiszowi wręcza. Działo się w mieście Wilnie 1828 roku miesiąca decembra 22 dnia.

Assesor Sądu Głównego Anzgary Masłowski.
Expedytor Ludwik Zaborowski.

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż z przyczyny nazbierania znaczey ilości miedzianey monety starego stępla w Wileńskiey Gubernii po Kaznaczeystwach, a mianowicie: Wileńskim 5,624 rub. 55 kop., Szawelskim 31 rub. 86 kop.; Upickim 253 rub., Wiłkomierskim 36 rub. 53 kop., Brasławskim 50 rub., Rosieńskim 1233 rub. 20 kop., Zawileyskim 62 rub. 19 kop., Kowieńskim 1664 rub. 46 kop., i Oszmiańskim 22 rub., w ogóle 8977 rub. 59 kop., na mocy postanowienia Komitetu PP. Ministrow, w zaleceniu P. Ministra Skarbu do Wileńskiey Skarbowey Izby przysłanym wyrażonego, będzie się przedawać w pomienioney Izbie za gotowe pieniądze, kładąc za pud tey monety nie mniey od 52 rub. assygn., zatém życzący zechcą przybydź do pomienioney Izby do kupienia wyrażoney miedzianey monety z gotowemi pieniędzmi.

Dnia 19 grudnia 1828 roku.

Sowietnik Białocki.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stołu Gubernski Sekretarz Sokołowski.

---

2 Sąd Ziem. Ptu Nowogrodz. zawiadamia W. Beatę Kryńską, niewiadomo gdzie mieszka-

jącą, iż testamentem zeszłey z tego świata Prezydentowey Jozeffaty Chrapowickiey 9 julii 1828 roku w Ziem. Nowogrodzkim ablatowanym, zasądio dla niey 4 tysiące zł. pol., a rezolucyą Ziemstwa Nowowogrodz. 5 julii tegoż roku zapadłą, postanowiono dla niewiadomości gdzie mieszka W. Kryńska, ten szczegół przez gazety ogłosić. Sędzia Wereszczaka.
Regent Dąbrowski.

---

2 Sąd Ziem. Ptu Nowogrodz. wzywa W. Franciszka Krzywkowskiego b. Nowogrodz. Kaznaczeja do wysłuchania dekretu sledztwiennego z XX. Kanonikami Słonimskiemi o summowne pretensye 16 julii 1827 r. w tym Sądzie oczewiście zapadłego. Sędzia Wereszczaka.
Regent Dąbrowski.

---

2 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski za Remissą Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu na dniu 18 junii teraźn. roku zapadłą w dobrach Podubisiu, czyli Rozalinie, JW. Stanisława Białłozora b. Prezydenta Grodz. Upits. w Pcie Upits. położonych, ustanowiony, na dniu 4 prasent: do tychże dóbr Podubisia, w komplecie zjechawszy, juryzdykcyą w materyi żądanego podziału i rozrachunku między JWW. Wincentym b. Marszałkiem Ptu Rosień., Stanisławem b. Prezesem Grodz. Upits., a nieletnim potomstwem zeszłego Kazimierza Białłozorami, co do funduszu po zeszłey Starościnie Drobyszowey; jak nie mniey dla dopełnienia satysfakcyi kredytorom JWW. Stanisława Prezyd., Wincentego Marsz. i zeszłego Kazimierza Strażnika Białłozorow, z ogólnych ich majątkow, ufundował, a spełniając reguły dekretu Remissyynego, komportacyą wszelkich papierow, na stronach do sprawy wpływać mogących, do Kancellaryi Ziem. Upits. z sześcio-tygodniową persystencyą, na dzień 1 lutego 1829 r. przeznaczył; akta jakie się okażą bydź potrzebnemi, i z kim wypadać będą, w powtórnym zjezdzie wyexpedyować, zadeklerował, pomiarę majątków do wszystkich trzech braci JWW. Wincentego, Stanisława i Kazimierza, Białłozorow, w Ptach Upits. i Rosień. położonych, przynależnych, Komornikom przyporuczył, a zaskuteczniwszy wszelkie wniesienia stron, oraz to wszystko co tylko stopniowi pierwszozjazdowemu jest właściwe, termin na zjazd powtórny, dla rozsądzenia sprawy oczewiście dzień 20 maja 1829 r. zadeterminował; w którym terminie, iżby interessowane strony w swoich stosunkach, u Sądu jawiły się pod skutkami amissyi zastrzega, o czém Sąd Podkomorsko-Exdywizorski dla wiadomości stron przez potróyną awizacyą zawiadamia.
Józef Kozakowski Podkomorzy Ptu Wiłł.
Sędzia Z. Wileń. i Exdyw. Aloizy Malecki.
Leonard Zyliński Sędzia Z. Troc. i Exdyw.

2 Jako obrońca prawny massy funduszow JO. Xcia Michała Oginskiego Taynego Sowietnika Senatora Państwa i wielu orderow Kawalera, zobowiązanym zostawszy wyrokiem Sądu Głł. Wileń. 2go Depart. do niezwłocznego wyprowadzenia mieyscowych aktow z posseso- rami i officyalistami dobr, konkursowi uległych (assystowania którym, zostawiona jest wolność i kredytorom wspomnionego Senatora) mam za powinność przez ninieyszą do Gazety Kuryera Litewskiego podającą się awizacyą uwiadomić tychże JWW. i WW. kredytorow, iż do odbycia naznaczonych przez Sąd Głł. aktow, podane już zostały urzędowe obwieszczenia, w Mołodecznie roku i miesiąca idących dnia 7, po którym, zjazd WW. Urzędnikow (jako z terminu czteroniedzielnego przypadający) nastąpi dnia 3 januaryi przyszłego 1829 roku, w dobrach Zalesiu i Hanucie dnia 17 tegoż miesiąca i roku 1828, dokąd, czas zjazdu WW. Urzędnikow w dniu 13 także przyszłego miesiąca januaryi i roku 1829 przypada.
Kazimierz Antuszewicz Adwokat S. Głł.
Wolno drukować. Wilno d. 19 grudnia 1828 r. Cenzor, Nobert Jurgiewicz.

---

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie przysądzonych rezolucyą Rządzącego Senatu od żyda Leyby Judelowicza na rzecz skarbu za przewoz kontrabandowych towarow pennych pieniędzy 43,291 rub. i 49 kop. ass., ten Rząd postanowił przedać z publicznych targow domek w mieście Wilnie na szpitalney ulicy pod N. 345 położony, w połowie tylko do Judelowicza należący, przynoszący z tey części rocznego dochodu 8 rub. 50 kop. sreb.; azatém życzący kupić połowę pomienionego domku zechcą przybyć do tego Rządu na terminy: 1szy 21, 2gi 22 lutego następującego 1829 roku, 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach. Grudnia 15 d. 1828 r. Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Za Naczelnika Stołu Romuald Czarnocki.

---

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż z przyczyny niepłacenia przez właścicieli majątkow Menczenent Mierzejewskę i wsi Kuźmicz i Zurychi Radcę Stanu Lubańskiego na terminie należnych z tych majątkow, w Wileyskim powiecie położonych, od pojezuickich kapitałow procentow, i niezabezpieczenia onych na osobney swobodney ewikcyi, jakowych liczy się srebrem: na Menczenentach kapitału 26160 rub., procentow i pen do 1go stycznia 1828 roku 11,960 rub. 64 kop. srebr., a na wsiach Kuźmiczach i Zurychach kapitału 10,380 rub., procentow i pen takoż do 1go stycznia 1828 roku 8196 rub. 7½ kop. srebrem; przedawać się będą te majątki i wsie w tym Rządzie z publicznych targow w terminach: 1szy 10 stycznia, 2gi 10 lutego, i 3ci ostateczny 11 marca, a na przetarg 12 tegoż marca następującego 1829 roku; w których podług opisania albo inwentarzow pokazano, a mianowicie: podług inwentarza majątku Menczenent, w folwarku Menczenentach: dworne i folwarczne zabudowanie z wołowym młynem i studnią, ogrod owocowy obszerności 1 morg 150 prentow, ogrody na 3 morgach 200 prentow, w dwornych 3ch zmianach ziemi 237 morgow i 150 prentow, w 3ch zmianach sianożęci 107 morgow 259 prętow, na których dwóch, wyłączając jedną zmianę w popar, ukasza się siana 215 wozow, zimowego wysiewu 29 beczek 6 ośmin i 12 garcy, kaplica, trzy karczmy, kowalskie zabudowanie, dochodu z onych karczem 115 rub. sr., wsi: Wołki, Poharce i Kursiewicze, w nich ciągłych włościańskich dymow 35, czynszowych 3, kątników 14, i pustych 15, dusz

płci mezkiey 157, żeńskiey 158, z tych włościan dochodu 255 rub. 96 kop. srebr., ziemi pod niemi 38 włok, w folwarku Zacharewszczyznie dworne i folwarczne zabudowanie, ogrodow 2 morgi i 200 prętow, w dwornych zmianach 251 morgow, sianożęci, których obszerność nieoznaczona, wyłączając poparną, na 215 wozow, zimowego usiewu 23½ beczki, 4 karczmy, z których z sianożęcią od pustek przyłączoną, rocznego dochodu 105 rub. srebr., do tego folwarku należą wsi: Kiryłowicze, Michnicze i Sawicze, w nich ciągłych włościańskich dymow 37, czynszowych 5, kątnikow 5, pusta 1, dusz płci męzkiey 147 żeńskich 147, czynszu od tych włościan 243 rub. 90 kop. srebr. ziemi pod niemi 28½ włok, w folwarku Podkrajewszczyznie, folwarczne zabudowanie, ziemi pod ogrodami, dwornemi zmianami, wygonem i sianożęciami do folwarku należącemi 131 morgow 23 prętow, siana okazała się wozow 60, zimowego usiewu 7 beczek i 28 garcy, ziemi pod włościanami 6 włok, czynszu z nich 42 rub. 78 kop. srebr., a w ogóle we wszystkich trzech folwarkach dymow ciągłych włościańskich 81, czynszowych 8, kątnikow 19, pustych 16, dusz w siedmiu wsiach płci męzkiey 325, żeńskiey 334, ziemi u włościan 72¼, pod folwarkiem, dworney z sianożęciami, gajami, zaroślami, błotem, może bydź do 30 włok, a w ogóle całey ziemi, mniey więcey, 100 włok, lasu w Menczenentach nie ma, są tylko gaje brzozowe z innemi drzewami, mało zarosłe, pod którcmi ziemi 1½ włok, z tych włościan czynszu 527 rub. 64 kop. sr., bydła rogatego 183 sztuk, które ocenione 391 rub. 8 kop. sr., owiec 40, świń 28, koz 4, indykow 61, gęsi 70, kur 42, które ocenione w ogóle 52 rub. 10 kop. sr., miedzi browarney 16 pudow 37 funtow, która oceniona 121 rub. 80 kop. sr., różne gospodarskie sprzęty ocenione 26 rub. 13 kop. sr., dochodu z różnych kredytorow od 1go listopada do 11 kwietnia 1828 roku 1452 rub. 38⅓ kop., rozchodu 568 rub. 48½ kop., rocznego dochodu który powinien obracać się na satysfakcyą długu Edukacyyney Kommissyi 1090 rub. 60 kop., a takowego z przyłączeniem piątego procentu dla opiekuna 1148 rub., dziesięcioletnia proporcya 11480 rub. srebr.; a w inwentarzu wsi Kuźmicz i Zurychi, te wsi, w których obu dymow ciągłych właściańskich 40, czynszowych 2, dusz płci męzkiey 124, żeńskiey 103, dwie karczmy, ziemi pod włościanami 22 włoki, pod pustkami 4½ włoki, pod lasem 4 włoki, a w ogóle 30½ włok, pokazano rocznego dochodu, niełącząc piątego procentu dla opiekuna 319 rub. 64 kop., dziesięcioletnia proporcya 3196 rub. 40 kop. srebr., jakowe opisania albo inwentarze okazane będą kupującym za przybyciem ich do targow; zatém życzący kupić pomienione majątki, zechcą przybydź do Mińskiego Gubernialnego Rządu do targow na wyżey pomienione terminy. Dnia 8 grudnia 1828 roku.

Sowietnik Czerniajew.
Expedytor Sułkowski.
Guberuski Sekretarz Łaski.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą, etc. etc. etc.

3. Ur. Janowi Klimaszewskiemu sukcesorowi Ignacego Klimaszewskiego przedtym dziedzica majątku Białaszewa, oraz jakichbądź imion i nazwisk sukcessorom a raczey pretensorom, do spadku, po zeszłey Johannie z Stryjeńskich wprzód Zagrzewskiey potym Klimaszewskiey, jakiekolwiek prawo mieć i rościć mogącym, pozew przed Sąd spraw Cywilnych i Szlacheckiey Opieki Bielskiego i Drohickiego powiatow, z powodztwa Ur. Pawła b. Majora W. Pol., Karola Zygmunta b. Kommissarza Obw. braci Stryjeńskich, Xięcia Adama Woronieckiego Pułk. Gwar. Ros., Bogusława, Stanisława i Jakuba braci Mikuliczow, Wawrzyńca Putkamera i nieletniey Kazimiery Kamińskiey pod opieką oyca Kazimierza Kamińskiego b. Sędziego Ziem. Lidz. czyniącey, wynosi się oto: iż zeszła Johanna z Stryjeńskich mając wspólnie z pierwszym swym mężem Grzegorzem Zagrzewskim nabyty majątek Białaszew i prócz tego zapewnioną od niego prostym długiem summę 24.000 zł. pol., powtórzywszy zamęzcie za zeszłego Ignacego Klimaszewskiego tak połowę swoję Białaszewa jak i połowę summy zapisowey temuż mężowi Klimaszewskiemu ustąpiła, oraz na drugich 12,000 zł. pol. dla siebie zostawionych, prawo dożywocia mężowi nadała. Oyciec obżał. Ignacy Klimaszewski zakłócony przez sukcessorow Zagrzewskiego o nieprawe posiadanie majątku Białaszewa, zmuszony dekretami b. Rejency Białostockiey do oddania trzeciey części Białaszewa z użytkami, dla łatwieyszego podziału poddał tenże Białaszew pod subhastacyą, ze sprzedaży którego publiczney wniesioną przez nabywcę do depozytu teyże rejencyi summą, zaspokojeni zostali sukcessorowie Zagrzewskiego w swojey należności, reszta zaś summy zostawała w depozycie z powodu znaydowania się zeszłego Klimaszewskiego pod Kuratelą, gdy zaś po zmianie Rządu Pruskiego massa ta depozytalna do byłego Xięstwa Warszawskiego gdzie oyciec pozwanego Ignacy Klimaszewski i Kurator jego zostawali, przeniesioną bydź miała, na prośbę zeszłey Reginy z Stryjeńskich Stryjeńskiey Szefowey summa zł. pol. 12,000 czyli 2,000 tal. sukcessorom wspomnioney Johanny Klimaszewskiey z szacunku Białaszewa w moc zapisu Zagrzewskiego należna wyłączoną i dla zabezpieczenia tychże sukcessorow Rządowi Rossyyskiemu czyli w liczbie dalszych depozytow Sądowi Gł. Białostockiemu władzę rejencyi przeymującemu, oddaną została. Jakowa summa, że należy sukcessorom Johanny Klimaszewskiey z trzech rodzonych jey braci Jana, Stanisława, i Bogusława Stryjeńskich pochodzącym, przeto udając się do Sądu i dla zaspokojenia wszelkich obojętności względem służącego żal. prawa do takowego spadku edyktalnie przez Gazety mniemanych sukcessorow lub pretensorow do tegoż spadku po Johannie Klimaszewskiey, mianowicie będącey w Depozycie Sądu Gł. Biał. summy przypozywając, proszą o przyznanie pozywającym Stryjeńskim w trzeciey części Xięciu Woronieckiemu w stopniu Karoliny z Stryjeńskich Wielowieyskiey sukcessorki Stanisława Styjeńskiego za urzędowym od niey przelewem, również w trzeciey części, a Mikuliczom, Putkamerowi i Kamińskiey także w trzeciey części prawa własności wspomnioney Depozytalney summy rub. sr. 2820 kop. 40½ czyniącey i prawa do wspólnego teyże summy lub poosobnego odebrania, o uchylenie wszelkich zarzutow ze strony pozwa-

nego Klimaszewskiego ma przypowiadać się mo-
gących do sprawy pretensorow czynić się mogących, o uznanie na niestawających a mogących mieć jakie do teyże massy prawo amissyi czyli wiecznego pretensyi ich choćby nayrealnieyszey upadku, o wskazanie powrotu kosztow prawnych na pozwanym Klimaszewskim i tych coby satysfakcyą załącym mitrężyć chcieli.

Wolno drukować. Wilno d. 11 grudnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

---

3 W sklepie domu Towarzystwa Wileńskiego Dobroczynności, znayduią się do przedania, sukno i baja rękodzielni domowey, oraz mąka kartoflana, którey funt po kopiejek 10 srebrem.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

3. Excerpt oświadczenie w dacie niżey wyrażającey się zapisanego z Protokułu Potocznego Sądu Ziemskiego ptu Grodzieńskiego, w skutek podaney prośby i zaszłey na onę rezolucyi sądowey pod pieczęcią urzędową dnia decembra 1828 r. wydany.

Roku 1828 miesiąca decembra 6 dnia, Julian Hłasko b. Sędzia Ziem. ptu Grodzieńskiego z następnych powodow czynię ninieysze oświadczenie: iż na mocy plenipotencyi w roku 1818 maja 14 d. nastałey i tegoż czasu przed aktami Ziem. Wileń. przyznaney, oraz w roku 1819 xbra 15 d. do akt Ziem. ptu Grodzień. wniesioney, od JW. Wiktora G. Jundziłła mnie wydaney, ułatwiałem różne jego interssa i na one w potrzebach zaciągałem na fundusze tegoż JW. Jundziłła pieniężne kredyta, wydając w imieniu jego z podpisami mojemi różnym osobom dokumenta, rewersa, karty i obligi, za jakowemi gdy dopiero wszelkie długi tak przezemnie na interessa JW. Jundziłła zaciągane, jakoteż przez samegoż jego poczynione (prócz summy funduszu Edukacyynego na majętności Olekszycach opartey i summ duchownych funduszowych) w zupełności zostały zaspokojonemi, gdy wiele z takowych dokumentow i obligow w różnych aktach pozapisywanych i intabullowanych jeszcze nieelliminowanych pozostało, mianowicie ponieważ oblig przezemnie w imieniu tegoż JW. Wiktora Graffa Jundziłła na summę 60,000 zł. pol. w r. 1822 d. 23 apryla na herbowym walorowym papierze JW. Aktualnemu Stanu Konsyliarzowi i Kawalerowi Woyciechowi Pusłowskiemu, z pieczętarstwem JWW. Karola Borzęckiego Marszałka ptu Grodzieńskiego i Podkomorzego Szemiotta w Wilnie wydany, pożniey JW. Janowi Wirionowi Podkom. Grodzień., dla odebrania rzeczoney 60,000 zł. summy oddany, a po zupełnem temuż JW. Wiryonowi, takowey summy opłaceniu powrócony, niewiadomo jakim sposobem z papierow JW. Graffa Jundziłła u mnie znaydujących się zaginął, gdyby więc tak za dopiero rzeczonym obligiem, jakoteż za innemi albo zaginionemi albo niewyelliminowami, a już zaspokojonemi inskrypcyami, nie było w przyszłości jakowego przez kogokolwiek nadużycia, mylnych wnioskow i niesprawiedliwych dopominkow, dla uprzątnienia wszelkich niepewności i zabezpieczenia JW. Jundziłła oraz jego sukcessorow od wszelkich z tego względu turbacyów, po zapisaniu do akt Ziem. ptu Grodzień. niniejszego oświadczenia, one dla opublikowania i powszechney wiadomości, do Gazety Kuryera Litewskiego podaję: (w protokule podpisano) Julian Hłasko Sędzia Ziem. ptu Grodzień.

Ze powyższe oświadczenie jest zgodne z protokułem potocznym świadczę Józef Nadolski Rejent Ziemski Grodzieński.

Pozwolono drukować d. 16 grudnia 1828 r. Cenzor Kollegialny Asesor Ignacy Szydłowski.

---

2 Prawem wieczystym r. 1826 maja 22 przed Sądem Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. przyznanem, WW. Szwykowscy wyprzedali niżey podpisanemu majętność Ostrowiec w Ptcie Wileń. sytuowany po zeszłym Rotmistrzu Abramowiczu na dzieci W. Prezydenta Szwykowskiego spadły, którzy przy wybyciu część summy pozostawiwszy u mnie na ewikcyi, kiedy różnemi czasami na potrzeby swoje biorąc dwie trzecich części oney zdjęli a W. Prezydent i Franciszek Szwykowscy *respective* sched swoich nawet przebrali, jak o tym własnoręczne kwity poświadczają, ażeby więc każdy ktoby miał słuszną od pomienionych WW. Szwykowskich należność na tym majątku opartą z prawnemi dowodami do niżey podpisanego przed 22 maja 1829 roku pod utratą rzeczy zgłosił się, czynię niniejszą awizacyą opierając się na mocy ustaw do 3ch lat od wybycia dawność ziemską zakreślających. Pisan w Ostrowcu 1828 xbra 12 d.

Jeronim Kostrowicki.

Wolno drukować. Wilno d. 17 grudnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

Prenumerata

W Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego przyymuje się prenumerata:

Na Gazetę Kuryera Litewskiego: Cena prenumeraty:

na rok z pocztą . . .	rub. sr. 14
na półroku z pocztą . . —	— 7
na rok bez poczty . . . —	— 9
na półroku bez poczty . . —	— 4. 50
na kwartał bez poczty . . —	— 2. 25

— Dziennik Wileński na rok 1829. Cena prenumeraty: na rok z pocztą . rub. sr. 10
— — bez poczty — — 7 k. 50

— Oblężenie Wiednia, romans historyczny, przełożony z dzieł P. Karoliny Pichler, we 4ch tomach; z dodaniem Summaryuszu wyprawy *Jana III* pod Wiedeń przez Dyakowskiego, naocznego świadka tey wyprawy. Cena prenumeraty rub. sr. 2 kop. 70 albo rub. ass. 10. Można też prenumerować w Xięgarniach PP. Zawadzkiego i Morytza, a w Mińsku w sklepie P. Bazylego Makarewicza.

— O chorobach rzemieślników i o tych które pochodzą z rozmaitych professyy — O pożytku kąpieli i wód mineralnych, z języka francuzkiego przełożył Sylwester Pleszkowski. Cena prenumeraty rub. sr. 1, w Mińsku można prenumerować w sklepie P. Bazylego Makarewicza.

— Listy do Zofii o Fizyce, Chemii i Historyi naturalney, napisane po francuzku przez Ludwika *Aimé-Martin*, objaśnione notami P. Patrin; z naynowszego wydania na polski język przełożone. We 4ch tomach. Cena prenumeraty rub. sr. 3. Można też prenumerować w Xięgarniach PP. Zawadzkiego i Glücksberga typografa i xięgarza Uniwersytetu.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 154.

Wilno dnia 24 Grudnia v. s. 1828 Roku.

Kilku majętnych kupców angielskich osiadłych w mieście Chińskim *Canton*, prosiło o pozwolenie prowadzenia handlu z krajowcami. Wielkorządca odmówił im pozwolenia, i odpisał między innemi w ten sposób: „Zagraniczni barbarzyńcy, którzy z tak nierozsądną zapamiętałością sprzeciwić się chcieli rozporządzeniom niebieskiey dynastyi, zasługują właściwie na ukaranie.“

— *Dnia 13* —

Król Jmć odprawił w zamku Windsorskim tayną radę, na którey postanowiono wydać odezwę, zwołującą Parlament na dzień 5 lutego. Dał potém Monarcha wysłuchanie Xiążęciu *Wellingtonowi* i Hrabiemu *Aberdeen*.

Odebrano tu wiadomości z *Lizbony* pod dniem 7 b. m. Ostatni biulletyn o zdrowiu *Don Miguela*, umieszczony w tameczney gazecie dworskiey z dnia 6 b. m. wyraża podobnie jak dawnieysze biulletyny, iż nie zaszła odmiana w stanie zdrowia jego. Vice-Konsul miast anzeatyckich w *St. Ubes* został uwolniony z więzienia; lecz uwięzieni Anglicy nie odzyskali jeszcze wolności. Rozeszła się w *Lizbonie* pogłoska, iż rząd tameczny układa się z hiszpańskim, względem dania 6,000 woyska posiłkowego hiszpańskiego.

Donoszą z *Manilli*, stolicy wysp Filipińskich, iż tam dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi, i spodziewają się mocnieyszego, gdyż wielki wulkan w prowincyi *Albay*, który w czerwcu roku 1827 zaczął wybuchać ogień, pali się ciągle. Wulkan ten wybuchając roku 1813 zniszczył kilka wsi. Wyrzucany popiół dochodził aż do *Manilli*, która odległą jest na 180 mil angielskich od tego Wulkanu.

A m e r y k a.

(z Gazety Warszawskiey).

Z Kolumbii nadeszły bardzo ważne wiadomości pod d. 14 października. Część woyska w *Bagota* zbuntowała się przeciw *Boliwarowi* i o mało go nie zamordowała. Oto jest obszernieysza wiadomość o tém zdarzeniu. W stolicy Kolumbii wybuchnął spisek, do którego wplątani są Jenerał *Santander*, niedawno jeszcze drugi w Kolumbii urzędnik, i Jenerał *Padilla;* ostatni niedawno uknował podobny spisek w *Kartagenie* i w skutku tego siedział w więzieniu w *Bagota*. Zamiarem spisku było zamordować prezydenta *Boliwara* i zaprowadzić zmianę rządu. Ci, którzy już tyle użyli mniey więcey skutecznych środków, aby zniszczyć rzeczpospolitę i jey obrońcę, podjęli nayzuchwalsze przedsięwzięcie w nocy z d. 25 na 26 września. Załoga miasta *Bagota* składała się z pierwszego szwadronu grenadyerów konnych, z batalionu piechoty i brygady artylleryi. Spiskowym udało się ująć tę brygadę. Na zgromadzeniu wieczorném dnia 25 września umówiono się, iżby część artylleryi uderzyła na pałac, druga na batalion piechoty, w części miasta, gdzie kilku więźniów trzymano; trzecia nakoniec na kwatery grenadyerów. Ci, co przeznaczeni byli uderzyć na batalion, mieli się znowu podzielić, i w tym samym czasie uwolnić z więzienia Jenerała *Padilla*, który przeznaczony był na naczelnika powstania. Z powodu odległości i ważności punktu, zaczęli spiskowi szturmować pałac pod dowództwem *Cario*, *Horment*, *Gonzales*, niemniey Kapitanów *Lopez* i *Wencesława Quitaivar*. *Horment* zakłuł własną ręką trzech szyldwachów, i z innemi towarzyszami przedarł się do wyższych sal, gdzie oficer ordynansowy oswobodziciela *Andrzey Ibarra*, pomimo młodości, nayodważnieyszy stawił mu opór, aż nakoniec uderzenie pałaszem w prawą rękę, do dalszey obrony moc mu odjęło, poczém buntownicy dostać się mogli do pokoju sypialnego Prezydenta. *Boliwar* wybiegł naprzeciw nich; ale widząc, że mu niepodobna jest bronić się, samemu przeciw tylu spiskowym, zeskoczył z balkonu na ulicę i uciekł do części miasta, w którey rozłożony był batalion piechoty. Buntownicy mieli już wiadomość o szturmie do pałacu i rozpoczęli właśnie szturmować do koszar batalionu; Kommendant *Silva*, który im tam przywodził, wymierzył działo przeciw bramie; ale warty broniły swoich stanowisk mężnie, i przy pomocy żołnierzy owego batalionu, którzy z wyższych okien do napastników ognia dawali, odparły buntowników, zabrały im działo i ścigały ich w rozmaitych kierunkach. Tymczasem kilku artyllerzystów pod dowództwem Kapitanów *Brueno* i *Mendozo* przelazło przez mur dziedzińca, zastało Pułkownika *Boliwara* w łóżku; buntownicy zabili go wystrzałem z pistoletu i uwolnili Jenerała *Padilla*. Gdy spiskowi, którzy do pałacu szturmowali, za oswobodzicielem w pogoń się puścili, spotkali przy bramie Pułkownika *Ferguson*, Adjutanta *Boliwara*. Ten zacny oficer, dowiedziawszy się o rozruchach, śpieszył właśnie do pałacu, i kiedy już blisko był niego, otrzymał postrzał pistoletowy w piersi z ręki Kommendanta *Cario*, który mu stopień swóy w wielkiey części był winien. Oddział pułku *Vargas*, do którego batalion należał, pod rozkazami porucznika *Forcaloa*, w obec Ministra woyny, Jenerała *Urdinanea*, Jenerałów *Paris*, *Valez* i *Ortega*, zajął stanowisko na głównym placu, zkąd wydawano rozkazy do obrony miasta i ścigania buntowników. Tu przybiegł do nich oswobodziciel, a wszyscy oficerowie i żołnierze przyjęli go z zapałem radośnym. Dnia 26 odprawił Arcy-Biskup uroczyste nabożeństwo z podziękowaniem za zniweczenie spisku. Właściwe władze otrzymały polecenie rozpocząć proces przeciw spiskowym. Lud uzbroił się w liczbie 4000 i pochwytał tych, którzy przed żołnierzami uciekali. Nazajutrz wydał Intendent prowincyi, Piotr *Herran*, następującą odezwę: „Mieszkańcy *Kundinamary!* Zeszłéy nocy miasto i cała Rzeczpospolita znaydowała się na brzegu przepaści. Możnaż było myśleć, iżby nawet tutay, w sercu naszém, znaydowali się zdraycy, którzyby knować mogli zamach morderczy na życie oswobodziciela? Uwiedli oni znaydującą się w mieście naszém brygadę artylleryi i za jey pomocą wdarli się do pokojów Prezydenta, gdzie wiele krwi przelali. Ale podobało się Opatrzności, iż tylko Pułkownicy *Fergusson* i *Boliwar* z rąk ich polegli. Porucznik *Ibarra* z kilkoma innemi, raniony został, w pokojach pałacu. Oswobodziciel ratował się cudownym sposobem. Uwięziono już wielu buntowników, a za zbiegłymi posłano już w pogoń. Całe rozgałęzienie zbrodni będzie odkryte. Pierwszy szwadron grenadyerów konnych i batalion półku *Vargas*, w ciągu całey nocy dowiodły gorliwości i zapału, które im jednały tylokrotnie pochwałę samych nieprzyjaciół. Artyllerya rozpoczęła zbrodnicze dzieło wymierzeniem armat przeciw koszarom i wystrzeleniem z nich; ale napaść ta zapaliła tylko odwagę woyska. Żołnierze rozproszyli buntowników, i częścią pojedyńczo, częścią pod dowództwem oficerów wypadli na ulicę, gdzie wzajemnie winszowali sobie, że oswobodziciel ocalony został. Prezydent zwiedził w ciągu nocy wszystkie części miasta, i wszędzie przyymowano go z oznakami wzgardy dla owych zbrodniarzy. Ziomkowie, przyjaciele! Nie sądzimy, iżby sprawcy byli obywatelami *Bagoty;* nie są niemi ani *Horment*, ani *Cario*, ani wszyscy ci, którzy przywodzili bandzie morderców i kierowali nią. *Bagota* jest wierna swoim ślubom i wdzięczna oswobodzicielowi. *Bagota* jest jeszcze zupełnie Kolumbiyską. Cóżby się stało z tey Rzeczypospolitey, gdyby zbrodnia tryumf odniosła. Bylibyśmy stracili naszą podporę, nasz węzeł przyjaźni. Przyjaciele, podziękuymy Naywyższemu, który ocalił *Boliwara* i z nim nas wszystkich.“ Tegoż samego dnia wydał *Boliwar*

następujące postanowienie: „Zważywszy, iż łagodność, która znamionowała wszystkie działania rządowe, złych ludzi do nowych i okropnych zamachów ośmieliła; że zeszłey nocy, woysko, któremu powierzone było utrzymanie porządku i strzeżenie bezpieczeństwa oswobodziciela, z ręką zbroyną na niego napadło i pałac rządowy w widownią mordu zamieniło, a nawet życiu naczelnika Rzeczypospolitey zagroziło; że gdyby zbrodni zawczasu nie przytłumiono i źle myślących nie ukarano, wkrótce zupełne rozwiązanie i upadek Rzeczypospolitey, musiałyby nastąpić; że w takim razie, rząd według postanowień z dnia 22 sierpnia, przez które sam ograniczyłem władzę powierzoną mi jedynie na korzyść narodu, stałby się sam winnym. Z tych powodów i na przełożenie Rady Stanu, stanowię: 1) Od dnia dzisieyszego użyję w całey rozciągłości i o ile okoliczności do tego mnie zmuszą, władzy, jaką mi powierzyło życzenie narodu. 2) Te same okoliczności oznaczą przeciąg trwania tey rozciągłości władzy. 3) Stosownie do tego przełoży mi Rada Stanu środki, jakich według niey wymaga dobro publiczne, z zachowaniem względu na większą lub mnieyszą ich nagłość etc."

TURCYA.

Stambuł d. 12 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

Od czasu zdobycia *Warny* zostajemy w zupełney niewiadomości względem wypadków na teatrze woyny: ponieważ, z jedney strony, Turcy względem stanu rzeczy głębokie zachowują milczenie; a z drugiey strony, od czterech przeszło tygodni żaden okręt nie przybył z *Odessy*, i wszelkich nam brakuje szczegółów względem działań woyska Cesarsko-Rossyyskiego.

— *Dnia 13* —

Ministrowie Porty uznali za powinność przełożyć Sułtanowi trudności i niebezpieczeństwa kampanii zimowey. Pismo to podał Sułtanowi Kiaja-Bey imieniem kollegów swoich. Zdanie swoje opierali szczególniey na charakterze i zwyczaju Ottomanów, którzy za zbliżeniem się złey pory roku wracają do domu, i nie mniemają się bydź dłużey obowiązanymi do służby. Wystawili niemożność kommunikacyi w zimie dla dróg popsutych, i zakończyli prośbą, aby Sułtan spełnił życzenie narodu i przedsięwziął kroki do zawarcia niezwłocznego pokoju. 15,000 żołnierzy wysłano ku *Adryanopolowi.*

Słychać, iż Ajenci Zjednoczonych Stanów Ameryki północney, mają wkrótce zawrzeć z Portą traktat, tyczący się handlu i żeglugi.

Kurs wexlow i pieniędzy:

St. Petersburg dnia 11 decembra.

Na Londyn na 3 mies. . pens. $10\frac{7}{8}, \frac{29}{32}$
— Amsterdam na 65 dni . . . cens —
— — — 3 miesiące . . . . : $53\frac{1}{2}$, 54
— Hamburg — 65 dni . szil. bank $9\frac{27}{32}$
— — — 3 miesiące — — $9\frac{7}{8}$
— Paryż na 70 dni — — santim —
— — — 3 miesiące . — — 113
(za rub. assygn.)
Czerwony złoty holenderski . . . — r. — k.
Rubel złotem . . . . 5 — 86 —
Rubel srebrny . . . . 3 — 71 —

Nieustający dochod Kommissyi umorzenia długow:

6% assygnacyami . . . . . — } procen.
6% srebrem . . . . — }
5% także . . . . $87\frac{1}{2}$ }

Wilno dnia 1 decembra.

Czerwony złoty nowy . . 11 rub. 30 k. assyg.
— — — — stary . . 11 — 25 — — —
Imperyał . . . . 57 — — — — —
Pół-imperyał . . . . . . 18 — 50 — — —
Rubel srebrny . . . . . . 3 rub. 70 kop.
— — — drobną monetą 3 — 90 — — —

Kowno dnia 1 decembra.

Sto rubli assygnacyami: srebrem 26 r. 50 kop.

Berdyczew dnia 1 decembra.

Sto rubli assygnacyami: 8 czerwonych złotych i 2 rubli 55 kop. srebrem, albo 26 rubli 75 kop. srebrem.

Czerwony złoty: 3 rubli $2\frac{1}{2}$ kop. srebrem, albo 11 rubli $3\frac{1}{2}$ kop. assygn.

Rubel srebrny: 3 rubli $73\frac{1}{4}$ kop. assygn.

Odessa d. 30 nowembra.

Na Amszterdam na 3 mies. cens. $52\frac{1}{12}$
— Hamburg . — 3 — 6. szil. $9\frac{57}{72}$.
— Liwornę — 75 dni sold. $24\frac{3}{4}\frac{4}{6}\frac{1}{9}$
— Paryż . . . — 3 mies. sant. 110
Machmud miękki — — 14 r. 50 k. — r. — k.
— — twardy — — 12 r. 50 — — — — —
Rub. sr. — — — — 3 r. 75 — — — — —
Rupje stary — — — 2 r. — — — — — —
— — nowy — — — 2 r. 5 — — — — —
Talar hiszpański — — 5 — — — 5 — 3 —
Czer. zł. holl. — — 11 r. 27 — 11 — 30 —

St. Petersburg dnia 14 decembra.

— Londyn na 3 miesiące pens 11
— Amszterdam — 65 dni . cens 54
— — — — 3 mies. — $54.\ 54\frac{1}{2}$
— Hamburg — 65 dni szil. ban. $9\frac{15}{16}$
— — — — 3 mies. — — $9\frac{15}{16}$
— Paryż — 70 dni santim. —
— — — — 3 mies. — — 114
(za rub. assygn.)
Czerw. zł. holend. . . . . — r. — kop.
Rubel złoty . . . . 3 — 86 —
Rubel srebrny . . . . 3 — 71 kop.

Nieustający dochod Kommissyi umorzenia

6% assygnacyami . . . . . . — } procen.
6% srebrem . . . . — }
5% także . . . . 87 }

Rewel, dnia 8 decembra.

Na Londyn . . na 90 dni pens. $10\frac{13}{26}$
— Hamburg . na 65 dni 6 szil. $9\frac{11}{16}$.
— Amszterdam — 65 — cens. $52\frac{3}{4}$.
Rubel srebrny . . . . 3 r. 69 k.
Rubel złoty . . . . 3 — 86 —

Ryga d. 10 decembra.

Rubel srebrny . . . . 3 rub. $69\frac{1}{2}$ kop.
Stary alberts-reichstaler . . 4 — $65\frac{3}{8}$ —.

Odessa dnia 3 decembra.

Na Hamburg . . na 3 mies. 6 szil. $9\frac{1}{2}\frac{2}{5}\frac{3}{8}$.
— Liwornę . . — 75 dni sold. $24\frac{2}{4}\frac{4}{6}\frac{1}{9}$, $22\frac{3}{4}\frac{3}{8}$.
— — — . . . — 22 — — $24\frac{3}{1}\frac{4}{1}\frac{3}{8}$.
— Londyn . . . — 3 mies. pens. $10\frac{70}{153}$.
— Marsylia . . — 3 — sant. $110\frac{1}{2}$, $111\frac{3}{4}$.
— Paryż . . . — 3 — — 110.
— Marsylię . . — 2 — kop. 99.
Mahmud miękki — — 14 r. 60 k. — r. — k.
— — twardy — — 12 — 60 — — — — —
Rubel srebr. — — 3 — 76 — — — — —
Rupje stary — — 2 — 1 — — — — —
— — nowy — — 2 — 4 — — — — —
Czer zł. holl. — — 11 — 24 — 11 r. $28\frac{1}{2}$ k.
Talar hiszpański — — 5 — 4 — — — — —

Z przyczyny Świąt Bożego Narodzenia, Kuryer Litewski na Środę nie wyydzie.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

---

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 154.

Wilno dnia 24 Grudnia v. s. 1828 roku.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Викентія Леонова сына Воронаго, состоящее Могилевской Губерніи Оршанскаго Повѣта, въ деревняхъ: въ Селцѣ дворовыхъ 2, крестьянъ 11, Комарахъ дворовыхъ 3, крестьянъ 19, и того 35 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ будущаго 1829 года, марта первый 28, и апрѣля мцовъ вторый 2 и третій 4 числъ. Желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крепостий.

Экспедиторъ Осмоловски.

1 Od Rady Opiekuńczey St. Petersburskiey Cesarskiego Domu wychowania ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą za ominieniem terminu nieruchomy majątek Obywatela Wincentego Leona syna Woropaja, położony w Mohilewskiey gubernii Orszańskiego powiatu we wsiach: Sielcie dwornych 2, włościan 11, Komarach dwornych 3, włościan 19, w ogóle 35 dusz płci męzkiey, zapisanych do rewizyi 1816 r., z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiém na niey zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targów, następującego 1829 roku marca 1szy 28 i kwietnia 2gi 2 i 3ci 4. Życzący kupić ten majątek zechcą przybyć do Rady Opiekuńczey pomienionych dni w czasie posiędzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

1 Отъ Правленія Государственнаго Заемнаго Банка объявляется, что въ ономъ продаваться будетъ заложенное имѣніе покойнаго Поручика и Камер-Юнкера Григорія Иванова Михельсона, за неплатежь долга по займу его на 8 лѣтъ 1818 октября 29 ас. 256,600 р. состоящее Витебской Губерніи Невельскаго Повѣта въ селѣ Ивановѣ съ фольваркомъ Ворожейками съ деревнями наличныхъ ревижскихъ мужеска 219, женска 238, новорожденныхъ мужеска 66, женска 85; въ селѣ Спасѣ съ фольваркомъ Березовымъ и деревнями наличныхъ ревижскихъ мужеска 265, женска 347, новорожденныхъ мужеска 99, женска 121, въ фольваркѣ Дымовѣ съ деревнями наличныхъ ревижскихъ мужеска 213, женска 240, новорожденныхъ мужеска 59, женска 68, въ фольваркѣ Колошинѣ и Лысогорьѣ съ деревнями наличныхъ ревижскихъ мужеска 194, женска 242, новорожденныхъ мужеска 54, женска 58, а всего наличныхъ ревижскихъ мужеска 891, женска 1067, новорожденныхъ мужеска 278, женска пола 332 души; земли при нихъ состоитъ разнаго свойства 16745 десятинъ 158 саженъ; въ томъ числѣ пахатной 6951 десятина, 1548 саженъ, сѣнокосной 652 десятины, 1593 сажени и сверьхъ того церковныхъ земель при селѣ Ивановѣ 72 десятины 2149 саженъ и при селѣ Спасѣ 60 десятинъ 1784 сажени, оцѣненное со всѣми къ оному принадлежностями, со всѣмъ строеніемъ съ пожитками и со скотомъ; съ землею и прочими хозяйственными угодьями, по 10 лѣтней сложности годоваго дохода въ 301,592 р. да Господской каменной о двухъ этажахъ домъ въ селѣ Ивановѣ, оцѣненный съ кузницею, садомъ, винокурнею и прочимъ въ 21,651 р. Для чего имѣютъ быть назначены сроки торгамъ, по истеченіи 6ти недѣль послѣ перваго припечатанія сего объявленія.

Правитель Канцеляріи Яковъ Федоровъ.

1 Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa ogłasza się, iż w nim przedawać się będzie oddany na ewikcyą przez zmarłego Porucznika i Kamer Junkra Grzegorza Iwanowa Michelsona za niepłacenie długu za pożyczką jego na 8 lat 1818 roku oktobra 29 ass. 256,600 rub., położony w Witebskiey gubernii Newelskiego powiatu w majątku Iwanowie z folwarkiem Worożeykami, ze wsiami, nalicznych rewizyynych płci męzkiey dusz 219, żeńskiey 238, nowourodzonych męzkiey 66, żeńskiey 85; w majątku Spasie z folwarkiem Berezowym i wsiami, nalicznych rewizyynych płci męzkiey 265, żeńskiey 347, nowourodzonych męzkiey 99, żeńskiey 121; w folwarku Dymowie ze wsiami, nalicznych rewizyynych płci męzkiey 213, żeńskiey 240, nowourodzonych męzkiey 59, żeńskiey 68; w folwarku Kołoszynie i Łysohorje ze wsiami, nalicznych rewizyynych płci męzkiey 194, żeńskiey 242, nowourodzonych męzkiey 54, żeńskiey 58, a w ogóle nalicznych rewizyynych męzkiey 891, żeńskiey 1067, nowourodzonych męzkiey 278, żeńskiey płci 332 dusz; ziemi przy nich różnego gatunku 16,745 dziesięcin 158 sążni; w tey liczbie uprawney 6,951 dziesięcin, 1548 sążni, sianożęci 652 dziesięcin, 1593 sążni, i oprócz tego cerkiewney ziemi, przy majątku Iwanowie 72 dziesięcin 2149 sążni, i przy majątku Spasie 60 dziesięcin 1784 sążni; oceniony ze wszelkiémi do niego przynależnościami, ze wszelkiém zabudowaniem z pożytkami i z bydłem, z ziemią i dalszemi gospodarskiemi wygodami, podług 10cioletniey proporcyi rocznego dochodu 301,592 rub.; dworny murowany dwupiętrowy dom w majątku Iwanowie oceniony z kuźnią, sadem, gorzelnią i dalszém 21,651 rub. Dla czego mają bydź naznaczone terminy do targow, po upływie 6 tygodni od pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia.

Zarządzający Kancellaryą Jakób Fiedorow.

1 Od Podolskiey Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż na przedaż oddanego na ewikcyą tey Magistraturze, za ominieniem terminu, murowanego domu Kamienieckiego obywatela Benedykta Bakałowicza, w mieście Kamieńcu położonego, dla uzyskania długu tey Magistraturze należnego, wynoszącego z procentow 2081 rub. 60½ kop. ass., naznaczono do targow terminy: 1szy 4, 2gi 6, i 3ci ostateczny 8 lutego następującego 1829 r.; życzący kupić ten dom, zechcą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki pomienionych dni na 11 godzinę z rana i widzieć w niey przedającego się domu inwentarz i warunki.

Buchhalter Szaniawski.

1 Od Podolskiey Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż na przedaż oddanego na ewikcyą tey Magistraturze, za ominieniem terminu, murowanego domu Kamienieckich żydow Leyby Herszkowicza i żony jego Ruchli Szwarcmanow, w mieście Kamieńcu położonego, dla uzyskania długu tey Magistraturze należnego, wynoszącego oprócz procentow 2031 rub. 12 kop. assygn. i miedzią, naznaczono do targow terminy: 1szy 4, 2gi 6 i 3ci ostateczny 8 lutego następującego 1829 roku; życzący kupić ten dom zechcą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki pomienionych dni o 11 godzinie z rana, i widzieć w niey przedającego się domu inwentarz i warunki.

Sekretarz Czarnucki.

1 Od Wołyńskiey Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż oddane jey na ewi-

kcyą przez obywateli Wołyńskiey gubernii Rowieńskiego Ptu, Xiążąt Michała i Emilią Radziwiłłow, 1820 r. czerwca 7, własne ich 46 dusz włościan, ze wszelką ich własnością, ziemią i attynencyami, znayduiące się w Rowień. Pcie we wsi Podłużném, za niepłacenie Magistraturze pożyczoney przez nich Radziwiłłow 1800 rub. z procentami i ominieniem terminu summy, będą się przedawać w tey Magistraturze we cztery miesiące od poźnieyszego wydrukowania w St. Petersburskich gazetach tego ogłoszenia. Dnia 11 grud. 1828 r.

Dożywotni Członek Krynicki.
Sekretarz Kondratjew.
Za Buchhaltera Brunon Dziakiewicz.

---

1 Witebska Magistratura Powtzechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey, za ominiony w terminie dług, przedawać się będą z publicznego przez aukcyą targu, Newelskiego powiatu obywatela Bazylego Zarojani, tegoż powiatu we wsi Burnowce podług rewizyi 1816 roku, 10 płci męzkiey dusz, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiém zabudowaniem. Terminy do targow naznaczono: 1829 roku kwietnia 1, 3 i 5. Buchhalter Taranczuk.

---

1 Witebska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey, za ominiony w terminie dług, przedawać się będą z publicznego przez aukcyą targu, sukcessorow Radcy Kollegialnego Brujewicza, Surażskiego powiatu w majątku Alexiejewie dwornych 10, we wsiach: Małym Zaboroczu 19, Czetausie 11, Stwołkowie 16 i Zaniedwiedkach 4, w ogóle 60 dusz płci męzkiey, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiém zabudowaniem. Terminy do targow naznaczono: 1829 roku kwietnia 1, 3 i 5. Buchhalter Taranczuk.

---

1. Kommissya dla urządzenia interessow Radziwiłłowskich wolą Naywyższą ustanowiona, przez rezolucyą dnia 16 8bra 1828 roku za N. 11,518 nastąpioną, moczułę towarną lipową na rohoże zdolną przez publiczną licytacyą przedać determinowała, i na ten akt mnie delegowała; dla spełnienia czego naznaczam termin 17 januaryi 1829 roku zjazdu do folwarku Budy Dorohowskiey w powiecie Bobruyskim położonego, gdzie wedle doniesienia Administracyi Słuckiey znayduje się moczuły pudow 2307 funtow 32 i w folwarku Moysiewiczach pudow 280 i funtow 20, takoż w powiecie Bobruyskim leżącym, a w ogóle pudow 2588 funtow 12; życzący takowy towar kupić, zechcą na powyższy termin do Budy Dorohowskiey jawić się, gdzie więcey dającemu za gotowe pieniądze rzeczone moczuła przedane zostaną, a pieniądze do Kommissyi odesłane będą. Dat w Słucku roku 1828 mca xbra 13 dnia.

Tomasz Bogatko Assesor b. Sądu Gł. 2 Dep. Guber. Grodz. i Kawaler.

---

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodz. Ludwikowi Rokickiemu b. Marsz. Rzeczyckiemu, a wrazie zgonu jego Sukcessorom jakiego bądź zwania i tytułu, pozew loco per agendae executionis przed Sąd Grodz. Ptu Trockiego na kadencyą teraźnieyszą xbrową lub za niewyyściem terminu na następną marcową z powództwa Urodz. Kalixta Dowiatta b. Pisarza Ziem. Szawel. wynosi się z referencyą do dekretu 1820 febr. 17 dnia z obżał. ultymar. a z przypozwanym naówczas Ur. Józefem Straszewiczem Marsz. Upit. sukcessorem zeszłego Michała Straszewicza oczewistego, przez któren fundusze Straszewicza za wykonaną przysięgą od odpowiedzi uwolnione, a obżał. za dług z dekretu 1785 febr. 19 dnia w Grodzie Trockim zeszł Józefa Straszewicza Marsz. Upit., Michała i Maryi z Oskierków Straszewiczow jako w ewikcyi zawiniający skonwinkowany zostałeś. Po takowym dekrecie, gdy dotąd satysfakcyi niedopełniłeś, przeto żał. dellat. szukając skutku w należności swojey, pozywając obżał. prosi Sądu nakazania warowania loci standi solutionis na powyższy dekret. Poczém wskazania summy na dekrecie powyższym za dowodami wyszczególnionemi zliczoney, i oney oparcia na wszelkich obżał. funduszch przez sposob extenuacyi lub licytacyi z powrótem expensow prawnych, salva melioratione.

Roku 1823 xbra 9 dnia, woźny świadczę, tego pozwu loco per agendae executionis kopią z powództwa W. JPana Kalixta Dowiatta b. Pisarza Ziem. Szawel. JW. Ludwikowi Rokickiemu b. Marszał. Rzeczyckiemu a w razie zgonu jego Sukcessorom jakiego bądź zwania i tytułu przed Sąd Grodzki Trocki na kadencyą teraźnieyszą xbrową lub za niewyyściem terminu na kadencyą marcową, jako nie mającemu w Gubernii Wileńskiey posiadłości, do drzwi Sądowych Grodz. Trock. w kancelaryi przybiłem i o rozprawie oznaymiłem.

Jan Kalinowski Woźny Sądu Grodzkiego Ptu Trockiego.

Roku 1828 miesiąca grudnia 15 dnia, przed Aktami Grodzkiemi Ptu Trock. stawając osobiście woźny w górze wyrażony JPan Jan Kalinowski rellacyą podanego pozwu zeznał.

Przyjąłem i że jest w xięgach poświadczam. Regent A. Snarski.

Wolno drukować. Wilno d. 22 grudnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau	Wiatry	Odmiana w powiet.
	d. 21 godz. 2 wiecz.	27 cal. 11,0 lin.	— 11,5 stopni	Południowy	Pochmurno
	d. 22 godz. 8 rano.	27 — 7,7 —	— 9 — —	Południowy	Pochmurno
	d. 23 — — —	27 — 8,3 —	— 10,25 — —	Wschodni	Pogoda
	d. 24 — — —	27 — 7,0 —	— 8 — —	Południowy	Pochmurno